



# Tajne dokumenty niemieckie

## o konszachtach mocarstw zachodnich z Hitlerem opublikowane zostały przez Radzieckie Biuro Informacyjne

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, rząd radziecki opublikował pierwszy tom tajnych dokumentów, zdobytych w archiwach niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, na które radzieckie Biuro Informacyjne powoływało się w swym znanym komunikacie pt. „Falszerze Historii”. Tom pierwszy, obejmujący okres od listopada 1937 r. do grudnia 1938 roku, zawiera 44 dokumenty, ułożone w porządku chronologicznym. Większość tych dokumentów opublikowana została po raz pierwszy i jest ilustrowana fotokopiami oryginałów.

Spośród dokumentów, opublikowanych po raz pierwszy, szczególnie zainteresowanie budzi stenogram rozmowy Churchilla z przywódcą hitlerowców gdańskich Foersterem z 14 lipca 1938 r. Stenogram tajnej narady przedstawiciela brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych Atkina z przywódcą Niemców sudeckich Henleinem, odbytej w obecności księcia Hohenlohe, tajne sprawozdanie delegacji niemieckiej z przebiegu konferencji monachijskiej oraz raport służbowy ambasadora czechosłowackiego w Paryżu Osuskiego. Specjalną grupę dokumentów stanowią sprawozdania sanacyjnych ambasadorów Lipskiego w Berlinie, Lukasiewicza w Paryżu i Raczynskiego w Londynie przesłane na ręce Becka.

Wszystkie zawarte w pierwszym tomie dokumenty stanowią wyczerpującą ilustrację polityki rządu brytyjskiego, francuskiego i dyplomacji USA, które zmierzały do osiągnięcia porozumienia z Hitlerem godzącego w interesy narodów słowiańskich i w interesy pokoju w Europie. Dokumenty dokładnie odtwarzają historię okresu przedmonachijskiego oraz samą konferencję monachijską.

### Rozmowa Churchill—Foerster



W rozmowie z Foersterem, odbytej 14-go lipca 1938 r. Churchill mimo że oficjalnie zajmował wówczas stanowisko antyhitlerowskie, zapewniał przywódcę hitlerowców gdańskich, iż Anglia i Francja dołożą wszelkich starań, aby namówić rząd praski do zgody na żądanie Henleina w sprawie Sudetów.

Na uwagę Foerstera, iż Niemcy rzekomo zagrożone są przez Rosjan, którzy mogą skorzystać z lotnisk czechosłowackich, Churchill odpowiedział, że — jego zdaniem — do umowy ogólnoeuropejskiej można włączyć punkt, zobowiązujący Anglię i Francję do przyjęcia z jak najwydatniejszą pomocą Niemcom w wypadku, gdyby Związek Radziecki zaatakował je przez Czechosłowację.

Churchill oświadczył dalej, że nie jest przeciwnikiem potężnych Niemiec, wręcz

przeciwnie uważa, iż Niemcy winny zająć swoje miejsce w charakterze jednego z 2 — 3 czołowych mocarstw świata. Przyszły premier brytyjski powiedział również, iż Anglia nie przeszkadzałaby stopniowej ekspansji gospodarczej Niemiec w basenie

naddunajskim.

Jest rzeczą charakterystyczną, że na pytanie Foerstera, czy ustawodawstwo rasiistowskie, wprowadzone w Gdańsku nie będzie przeszkodą dla osiągnięcia porozumienia z Anglią, Churchill odpowiedział, że ustawodawstwo to stanowi co prawda „szkodliwe podjudzanie”, lecz wobec tego, że motywy jego są zrozumiałe, nie będzie ono prawdopodobnie przeszkodą dla rzeczywistego porozumienia.

## Stanowisko Francji

Raport ambasadora Czechosłowacji w Paryżu Osuskiego rzuca jaskrawe światło na nastawienie sfer kierowniczych ówczesnej Francji, a zwłaszcza ministra Delbosa, który panicznie bał się wszelkiej akcji w obronie Czechosłowacji. Sprawozdanie Osuskiego oświeca również zdradziecką rolę Flandina oraz nacisk rządu brytyjskiego, który zmierzał do tego by Francja szła po linii porozumienia z Niemcami.

Niezwykle znamienita dla ujawnienia

## Sprawozdanie Lukasiewicza

Nad wyraz symptomatycznym dla zdradzieckiej polityki uprawianej przez Becka i jego klikę, jest sprawozdanie Lukasiewicza, ówczesnego ambasadora RP. w Paryżu, z dnia 27 maja 1938 r., z rozmowy przeprowadzonej z ministrem Bonnetem.

Bonnet zwrócił uwagę Lukasiewicza, że agresja hitlerowska wobec Czechosłowacji może stanowić groźbę dla bezpieczeństwa Polski. Wyraził on zdziwienie i ubolewanie z tego powodu, iż rząd polski nie chce poczynić w Berlinie demarche wobec nacisku hitlerowskiego na Czechosłowację. Napomknął również na możliwość otrzymania przez Polskę sprzętu wojennego od Związku Radzieckiego.

W odpowiedzi Lukasiewicz usiłował wybielić Hitlera, oświadczając kategorycznie, że wyklucza możliwość zagarnięcia Czechosłowacji przez Niemcy hitlerowskie.

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W odpowiedzi Lukasiewicz usiłował wybielić Hitlera, oświadczając kategorycznie, że wyklucza możliwość zagarnięcia Czechosłowacji przez Niemcy hitlerowskie.

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

W sprawie stosunków polsko-radzieckich

oraz ewentualnej pomocy ze strony ZSRR, Lukasiewicz oświadczył, co następuje: „Dla uniknięcia nieporozumień i niejasności muszę wskazać, że w czasie rozmowy z marszałkiem Rydzem-Śmigłym generał Gamelin poruszył zagadnienie pomocy materialnej i surowcowej ze strony Rosji Radzieckiej dla Polski. Jednakże marszałek Rydz-Śmigły zdecydowanie odrzucił jakiegokolwiek rozmowy lub dyskusje na te tematy...”

## Zdrada monachijska

Jednym z najciekawszych dokumentów opublikowanych w pierwszym tomie materiałów niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych jest sprawozdanie delegacji niemieckiej z konferencji monachijskiej. Dokument ten, noszący napis „ściśle tajne” podpisany przez Heinischa, uzupełniają notatki drugiego urzędnika niemieckiego MSZ obecnego na konferencji, niejakiego Ericha Kordta.

Oba te dokumenty dobitnie charakteryzują zdradzieckie stanowisko zajęte przez Chamberlaina, a zwłaszcza przez Daladierą wobec Czechosłowacji oraz ich służalczość w stosunku do Hitlera. Zarówno Chamberlain jak i Daladier wciąż dziękowali Hitlerowi za zaproszenie na konferencję monachijską. Obaj oni wyrazili się z najwyższym uznaniem o projekcie Mussoliniego, który torował drogę Hitlerowi do pochłonięcia Czechosłowacji.

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

## Traktat radziecko-fiński został podpisany w dniu wczorajszym

MOSKWA (PAP). — We wtorek po południu podpisany został w Moskwie pakt przyjaźni i pomocy wzajemnej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Republiką Fińską.

Tekst układu zostanie ogłoszony jednocześnie w Moskwie i w Helsinkach.

## De Gasperi chce odroczyć wybory w obawie przed przegraną — Robotnicy rzymscy rozpuścili wiece faszystów

RZYM (PAP). Minister spraw wewnętrznych Scelba oświadczył, że wybory wyznaczone na 18-go kwietnia zostaną odroczone o ile rząd nie będzie miał pewności, że po-

licja będzie w stanie utrzymać porządek w okresie wyborów”. W kołach politycznych komentuje się powyższe oświadczenie, jako możliwość ewentualnego odroczenia terminu

wyborów do parlamentu włoskiego.

RZYM (R.A.P). W robotniczej dzielnicy Rzymu Transtevere doszło do poważnych zajęć podczas wiecu wyborczego, na którym mieli przemawiać przedstawiciele partii neofaszystowskiej. Masy robotnicze ostro zaproteowały przeciw ich wystąpieniu. Na miejsce zajęć przybyła policja. Podczas rozruchów wiele osób zostało rannych.

## Pietro Nenni ranny w katastrofie automobilowej

RZYM (PAP). — Przywódca włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni uległ w poniedziałek wypadkowi samochodowemu. Na drodze koło Katanii na Sycylii, samochód, w którym znajdował się Nenni wpadł na drzewo i wyrzucił się. Nenni został ranny i musiano przewieźć go do szpitala. Stan jego zdrowia nie budzi jednakże poważniejszych obaw.

## Spotkanie Montgomery—Sokołowski

BERLIN (PAP). W dniu wczorajszym przybył do Berlina marszałek polny Montgomery. Na lotnisku w Gatow marszałka powitali przedstawiciele brytyjskiego zarządu wojskowego. Marsza-

lek Montgomery oświadczył korespondentom prasowym, że cieszy się ze spotkania z marszałkiem Sokołowskim, który „jest jego starym i dobrym znajomym”.



Zniszczone przez barbarzyńców hitlerowskich kraje Europy Wschodniej odbudowują się w szybkim tempie. Na gruzach miast i wsi powstają tysiące nowych domów. Na ilustracji odbudowa zniszczonych wsi na Białorusi radzieckiej.

Odbudowa  
zniszczonych  
wsi i  
miast

Dziś w środę, dnia 7 kwietnia, o godz. 16-iej, w sali CRDK, odbędzie się

WOJEWÓDZKA KONFERENCJA AKTYWU

WOJEWÓDZKIEGO PPR i PPS

z udziałem tow. Jedrychowskiego z KC PPR i tow. Jabłońskiego z CKW PPS.

Wstęp za kartą uczestnictwa.

# Zbrodniczy krzyżak Albert Foerster skazał na karę śmierci kilkadziesiąt tysięcy Polaków

GDAŃSK (PAP). — 10 lat czasu dał Hitler Foersterowi na całkowite Niemczenie Pomorza, redukując następnie ten okres do lat 5 i nawet do lat 3. Konsekwencje wykonania tego polecenia były wczoraj przedmiotem ekspertyzy, złożonej przed Najwyższym Trybunałem Narodowym przez biegłego Emila Oglęza, czołowego działacza Polskiego Związku Zachodniego.

Biegły scharakteryzował ideologię hitlerowską, program partyjny i metody postępowania NSDAP w stosunku do Polaków na Pomorzu. A — oto szczegóły tej ekspertyzy, której przystuchiwali się m. in. minister czechosłowacki — Erban oraz minister pracy i opieki społecznej — Rysinek.

Narodowy socjalizm na Pomorzu starał się o przejęcie dziedzictwa ideowego zakonu krzyżackiego. Dla podkreślenia tych tendencji zainscenizowano nawet wielkie widowisko, przenosząc uroczyste chorągwie krzyżackie, zdobyte przez Wojsko Polskie w bitwie pod Grunwaldem — z Wawelu na zamek w Malborku. Przemawiając przy tej okazji oskarżony Foerster powiedział: „My narodowi socjaliści, będziemy się teraz uważać za krzyżaków dwudziestego stulecia — cały wschód musi się stać bez reszty niemiecki“. Opracowując metody germanizacyjne, hitlerowcy nawiązali do niemieckich tradycji historycznych i wykorzystali wszystkie doświadczenia poczynione w ciągu wieków. Postawa ludności pomorskiej, która pozostała na tej ziemi, mimo najzacieklejszych prześladowań, wykazała raz jeszcze wobec historii, kto był i jest gospodarzem, a kto tylko kajeżdca.

W roku 1939 Foerster wydał tajną instrukcję do landratów, w której polecał aresztowanie i internowanie wszystkich polskich nauczycieli, duchownych i ludzi z akademickim wykształceniem, zlecając Selbstschutzowi wykonanie tego rozkazu. Dając Selbstschutzowi wytyczne postępowania, jej szef von Alvensleben powiedział: „Jeśli jesteście mężczyźni, to żaden Polak nie powinien więcej mówić po polsku. Wy jesteście narodem panów. Poblążliwością i słabością nigdy jeszcze niczego nie zbudowano. Jesteście wprawdzie zdyscyplinowani, ale musicie być twardzi, jak stal Kruppa. Musicie być nieubłagani i zniszczyć wszystko, co jest nie niemieckie. Tego oczekuje od was Adolf Hitler i ja“.

Foerster wygłosił w swym początkowym okresie ponad 100 przemówień, podlegających Niemców do energicznego wyniszczenia Polaków. Na całym Pomorzu przeprowadzono masowe oblavy na Polaków, przy czym w stosunku do aresztowanych nie były prowadzone jakiegokolwiek dochodzenia sądowe. Wystarczyło oświadczenie miejscowego volksdeutscha, że aresztowa-

ny jest nastawiony antyniemiecko, aby Polaka natychmiast rozstrzelać.

Selbstschutz dysponował drukowaną księgą z nazwiskami Polaków znanych z pracy oświatowej i nieprzejednanego stanowiska wobec Niemców. Badania ograniczały się do stwierdzenia, czy zatrzymany Polak figuruje w tej księdze. Potwierdzenie tego faktu było wyrokiem śmierci. Miejsca egzekucji były pilnie strzeżone.

W pierwszym okresie panowania Foerstera na Pomorzu zginęło 30—40 tysięcy ludzi. Największe nasilenie egzekucji zanotowano w Bydgoszczy i w Gdyni, gdzie silne skupienie przemysłu pociągało za so-

bą istnienie zwartej grupy robotniczej, o wysokim wyrobieniu politycznym, której Niemcy specjalnie się obawiali.

Omawiając następnie ideologiczne przygotowania, poczynione przez Niemców dla germanizacji Pomorza, Emil Oglęza przypomina, że największy astronom polski Mikołaj Kopernik, został uznany za pierwszego volksdeutscha. Ten sam los spotkał słynnego malarza Daniela Chodowieckiego. Z wybitnych ludzi, jakich wydała Ziemia Pomorska ocalał z tego polowu dusz niemieckich jedynie Józef Wybicki, którego Niemcy w ten sposób „ukarali“ za skomponowanie polskiego hymnu narodowego.

## Misja holenderska w Moskwie

przetrwała rokowania w sprawie zakupu pszenicy radzieckiej

AMSTERDAM (PAP). W dniu wczorajszym wyjechała do Moskwy 8-osobowa holenderska delegacja handlowa. Odbędzie ona w stolicy

ZSRR rokowania w sprawie zakupu pszenicy radzieckiej wzamian za produkty holenderskie.

## Obniżka podatku od wynagrodzeń stanowi realną PODWYŻKĘ PŁAC

WARSZAWA (PAP). W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 17 ukazał się dekret o obniżce podatku od wynagrodzeń, który wszedł w życie z dniem 1 kwietnia 1948 r.

Od czasu wejścia w życie drugiej noweli do dekretu o podatku od wynagrodzeń, tj. od

1 listopada 1946 r. nastąpiły przesunięcia w zakresie poziomu płac w kierunku ich znacznego podwyższenia.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, mająca na celu częściowe zastąpienie reglamentowanego zaopatrzenia, ludności w na-

turze ekwiwalentem pieniężnym, spowodowała konieczność przeprowadzenia stosownych zmian w dekreście o podatku od wynagrodzeń.

Nowelizacja tego dekretu realizuje wysunięte przez świat pracy postulaty i idzie przede wszystkim w kierunku podwyższenia minimum wolnego od podatku wynagrodzenia 72.000 zł do 108.000 zł rocznie oraz podwyższenia granicy wynagrodzeń, korzystających ze zniżek rodzinnych, z kwoty 240.000 zł do 360.000 zł rocznie.

Obniżka stawek jest przy niższych wynagrodzeniach bardzo znaczna. Np. podatnik, mający na utrzymaniu 4 dzieci, a zarabiający 10.000 zł miesięcznie płaci obecnie 75 zł, zamiast, jak dotychczas 225 zł, przy wynagrodzeniu 15.000 zł mies. — 450 zł zamiast 787 zł, a przy 25 tys. zł — 2.000 zł, dawniej 2.750 zł.

Kawalerowie przy zarobku miesięcznym 10.000 zł placą obecnie 100 zł podatku, zamiast 360, przy 15.000 zł — 720 zł, zamiast 1.260 zł i przy 25.000 zł — 2.100 zł, zamiast, jak dotychczas 3.300 zł. Nowa skala podatku dochodowego od wynagrodzeń, ma przede wszystkim na celu zastosowanie jak największych ulg dla pracowników nisko uposażonych i stanowi realną podwyżkę płac.

## Tajne dokumenty niemieckie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Chamberlain zgadzał się całkowicie z Hitlerem, że należy działać szybko i oświadczył, iż gotów jest postawić swój podpis pod odpowiednim porozumieniem i zamunikować rządowi czeskiemu, co powinien czynić. Uważał on, że wielkie mocarstwa winny się troszczyć o to, aby rząd czeski z szaleństwa lub uporu nie odmówił zgody na ewakuację Sudetów. Początkowo Chamberlain napomknął, że należałoby właściwie na konferencji monachijskiej zaprościć również przedstawiciela Czechosłowacji. Wystarczył jednak lekki sprzeciw Hitlera, aby Chamberlain niezwłocznie wycofał swą propozycję.

Szczególnie służalcze było zachowanie Daladiera. Projekt Mussoliniego oddania Sudetów Niemcom określił mianem dokumentu przenikniętego duchem obiektywizmu i realizmu. Stał na stanowisku, iż rząd czechosłowacki nie należy w zasadzie pytać o zgodę na przekazanie Sudetów Trzeciej Rzeszy, mimo że między Francją i Czechosłowacją istniał wówczas układ o sojuszu.

Gdy Hitler oświadczył, że Czesi odmawiają ewakuacji terytorium Sudetów zanim nie zbudują fortyfikacji na nowej gra-

nicy oraz zanim nie zostaną powzięte decyzje o charakterze gospodarczym, Daladier zakomunikował, iż rząd francuski nie ścierpi żadnej zwłoki w tej sprawie ze strony rządu czeskiego. Zdaniem Daladiera punkt ten należy całkowicie wyeliminować z dyskusji, albowiem rząd czeski otrzyma odpowiednio gwarancje za swe ustępstwa.

Gdy Hitler zgodził się na zaproponowaną przez Daladiera nieznaczną korekturę nowej granicy czesko-niemieckiej, Daladier wyraził mu wdzięczność i oświadczył, że „przyjęcie tego sformułowania znacznie ułatwi mu jego pozycję we Francji. Po powrocie do Francji powie, że fuhrer uczynił ten gest ze względu na osobisty szacunek, jaki żywi dla niego“.

Jest rzeczą charakterystyczną, że tenże Daladier komunikując za pośrednictwem ministra Delacroix czechosłowackiemu ministrowi spraw zagranicznych o decyzjach konferencji monachijskiej, polecił wyrazić mu z tego powodu swoje głębokie ubolewanie.

Dalsze streszczenie dokumentów hitlerowskich opublikowanych przez rząd radziecki, podamy w jutrzejszym numerze.

## KOMUNIKAT

Dyrekcja Centralnej Szkoły PPR w Łodzi, prosi wszystkich absolwentów Szkoły, którzy ukończyli którykolwiek z kursów w Lublinie (w 1944 r.) lub w Łodzi (w latach 1945—48), aby przesłali obecne swoje adresy do Wydziału Personalnego Centralnej Szkoły — Łódź, Al. Kościuszki 65. 2256-K



— Sława Allachowi, że zdążyłem na czas! — mówił dalej mędrzec. (Był to oczywiście Chodża Nasredin). — Teraz będę do końca swojego życia dumny z tego, że przeszkodziłem dziś emirowi dotknąć kobiety i nie pozwoliłem osiećrocić wszechświata.

Wykrzykiwał to z taką radością i ząrem, że emir nie mógł nie uwierzyć.

— Kiedy ja, który jestem tylko nędzną mrówką, zostałem oświetlony promieniami wielkości emira, który raczył przy pomnieć sobie moje niegodne imię i otrzymałem rozkaz przybycia do Buchary na służbę emira, to zostałem jakby zagrożony w morze błogości i niebysłętego szczęścia. Oczywiście natychmiast wykonałem ten rozkaz bez najmniejszej zwłoki, straciwszy zaledwie kilka dni na sporządzenie horoskopu emira, ażeby będąc w drodze już mu służyć, obserwując ruchy planet i gwiazd, które mają wpływ na jego losy. I oto wczoraj w noc, spojrzawszy w niebo, ujrzałem, że

planety i gwiazdy ustawiły się groźnie dla emira, a mianowicie: gwiazda El-Kalb, oznaczająca żądło, stanęła na przeciwko gwiazdy Asz - Szuala, która oznacza serce, dalej ujrzałem trzy gwiazdy Al - Gafr, które oznaczają zasłone kobiety, dwie gwiazdy Al - Ikil, które oznaczają koronę oraz dwie gwiazdy Asz - Szaratn, które oznaczają rogi. A by — to we wtorek, dzień planety Marsa, a dzień ten, w przeciwieństwie do czwartku, zapowiada śmierć wielkich ludzi i bardzo jest niepomysłny dla emirów. Zestawiwszy wszystkie te oznaki zrozumiłem, że nędzny astrolog, że żądło śmierci grozi sercu tego, kto nosi koronę w wypadku jeśli dotknie zasłony kobiety i ażeby uprzemysłować noszącego koronę, pędziłem dzień i noc, zamęczyłem dwóch wielbłądów i przybyłem pieszo do Buchary.

— O, wszechmocny Allachu! — powiedział przerażony emir. — Czy rzeczywiście grozi mi aż takie niebezpie-

czeństwo? A może po prostu coś poplątałeś Hussein Husslija?!

— Ja, poplątałem? — krzyknął mędrzec. — Niech będzie emirowi wiadomym, że nigdzie od Bagdadu do Buchary nikt nie może zrównać się ze mną w mądrości, ani w umiejętności czytania z gwiazd, lub też w leczeniu chorób. Nie mogłem się omylić. Niech władca i słoucyce wszechświata, wielki emir, spyta swoich mędrców, czy prawidłowo oznaczyłem gwiazdy i czy właściwie interpretowałem ich położenie w horoskopie.

Mędrzec o wykrzywionej szyi, postulszyny znakowi emira, wystąpił naprzód.

— Niezrównany mój brat w mądrości Hussein Husslija prawidłowo określił gwiazdy, co dowodzi jego wiedzy, której nikt w wątpliwość podać się nie odważy. Ale — kontynuował dalej mędrzec — i w głosie jego Chodża Nasredin wyczuł podstęp — dlaczego najmądrzejszy Hussein Husslija nie wymienił przed wielkim emirem szesnastego postoju księżycy i konstelacji, które przypadają na ten okres, gdyż bez tych wszystkich niema podstawy do twierdzenia, że wtorek — dzień planety Marsa rzeczywiście wskazuje na śmierć wielkich ludzi w tej liczbie i koronowanych, gdyż planeta Mars ma siedlisko w jednej konstelacji, wzniesienie w drugiej, upadek w trzeciej i uszczerbek w czwar-

tej, tak, że w zależności od tego planeta Mars ma cztery różne przeznaczenia, a nie zaś to jedno, o którym wspomnieli nam szanowny i pełen mądrości Hussein Husslija.

Mędrzec zamilkł, a na ustach jego zakwitł węzowy uśmiech; dworzanie zaś mrali przychylnie pomiędzy sobą, ciesząc się z pohąbienia przybysza; troszcząc się o swoje dochody i wysokie stanowiska, starali się nikogo nie dopuszczać do pałacu i w każdym nowym czło wieku widzieli niebezpiecznego rywala.

Ale Chodża Nasredin jeśli brał się do czegoś, to nigdy nie cofał się. Poza tym na wskroś przejrzał mędrca i dworzana, a nawet samego emira. Dlatego też zupełnie nie speszył się, odpowiedział z pobłażaniem:

— Możliwe, że mądry mój brat nie skończył prześciga mnie w jakiejś innej dziedzinie wiedzy, ale co dotyczy gwiazd, to słowami swoimi wykazuje zupełną nieznaną nauki najmądrzejszego ze wszystkich mędrców Ibn - Baddza, który twierdzi, że planeta Mars posiadając dom w konstelacji Owna i Skorpiona, wzniesienie w konstelacji Kozioroga, upadek w konstelacji Raka, i uszczerbek w konstelacji Wagi — tym najmniej podlega tylko wtorkowi, w którym wywiera wpływ zaubny na koronowanych.

(D. c. n.)

Włochy w pełni kampanii przedwyborczej

# Reakcja boi się wyroku narodu

„Front amerykański“ terorem i prowokacją próbuje zastraszyć masy  
(Od specjalnego wysłannika RAP)

RZYM w kwietniu. Wydarzenia ostatnich dni wywołały tu obawy, że dotychczasowy względnie spokojny przebieg kampanii wyborczej, ma się ku końcowi. Powtarzające się coraz częściej akty gwałtu i morderstwa dokonywane na robotnikach lewicowych i przedstawicielach frontu demokratycznego, wskazują na to, że reakcja włoska i jej ograniczeni protoktorzy dążą do zaognienia sytuacji politycznej w kraju celem niedopuszczenia do swobodnych wyborów.

Dotychczasowe manewry przedwyborcze reakcji oraz idący z nimi w parze ogromny nacisk amerykański na naród włoski, próba zastraszenia go przerwaniem „akcji pomocy“ obecnością floty amerykańskiej na Morzu Śródziemnym itp. nie dały oczekiwanych rezultatów. Jest jasne, że manewry te bynajmniej nie osłabiły frontu demokratycznego. Wręcz przeciwnie, fakt, że chrześcijańska demokracja i inne ugrupowania prawicowe i neofaszystowskie demonstrują się coraz bardziej jako rzecznicy interesów amerykańskich, podnosi w oczach szerokich mas ludowych autorytet frontu demokratycznego, broniącego interesów narodowych.

W tej sytuacji obóz reakcyjny zdecydował się wstąpić na drogę terrorku. Zbrodnie i morderstwa znaczą obecnie każdy dzień kampanii wyborczej. Akcja ta jest wyraźnie kierowana z jednego ośrodka i cieszy się poparciem władz państwowych.

Więcom organizowanym przez ugrupowania faszystowskie zapewnia się ochronę, natomiast dopuszcza się do zajęć i ataków organizowanych przez faszystów przeciwko zgromadzeniom frontu ludowego.

Po zabójstwie dwóch robotników Somaglia, okręgu Mediolanu, dokonanych przez faszystów i b. członków SS, odbył się w Med. nie mobilizacja policji, kierowana przez ową klasie robotniczej. Na Sycylii, gdzie codziennie mają miejsca krwawe zajęcia wywołane przez bandy faszystowskie i gdzie niedawno zamordowany został w okolicach Palermo sekretarz Związków Zawodowych Tizzotto, policja otwarcie popiera elementy reakcyjne.

Ostatnie fakty wskazują jednak na to, że terror przedwyborczy nie jest jedyną bronią, którą reakcja chce się posłużyć. Opinia włoska zaalarmowana została wiadomością o wykryciu spisku faszystowskiego, który miał na celu dokonanie zamachu stanu w dniu wyborów.

Zwraca się tu uwagę na to, że na kilka godzin przed opublikowaniem wiadomości o spisku faszystowskim obradował komitet porozumiewawczy frakcji parlamentarnych stworzonych swego czasu z inicjatywy

partii komunistycznej dla zapewnienia spokojnego przebiegu kampanii wyborczej i że na tym posiedzeniu przedstawiciele partii de Gasperiego nie dopuścili do przyjęcia wspólnej uchwały, potępiającej próby zastraszenia wyborców.

Panuje tu powszechne przekonanie, że w miarę zbliżania się dnia wyborów sytuacja polityczna będzie się coraz bardziej zaostrzała. W kołach zbliżonych do frontu demokratycznego uważają, że „front amerykański“ (chrześcijańska demokracja i inne grupy reakcyjne) nie cofną się przed żadną prowokacją dla fałszowania wyniku wyborów.

Z głosów prasy reakcyjnej widać, że reakcja włoska boi się wyroku, jaki przyniosą jej wyborcy w dniu 18 kwietnia. To samo uczucie strachu przed wynikiem wyborów można wyczytać w większości pism angielskich i amerykańskich. Reakcyjni politycy i publicyści szukają już obecnie odpowiedzi na pytanie: Jak nie dopuścić do zwycięstwa frontu demokratycznego. W związku z tym, w niektórych kołach nie wykluczają nawet i tej możliwości, że de Gasperi może w ostatniej chwili w obliczu nieuchronnej klęski w ogóle nie dopuścić do wyborów przy pomocy jakiejś prowokacji w większym stylu. Jan Cywiak.

## Milion zł. na budowę Wspólnego Domu

deklaruje Centr. Związek Zawodowy Górników

Na wiadomość o uchwale KC PPR i CKW PPS o przystąpieniu do budowy wspólnego domu przyszej zjednoczonej partii robotniczej, odbyło się w godzinach rannych dnia 4-go k. m. specjalne posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce, na którym zapadła uchwała przekazania z funduszy Związkowych 1-go MILIONA ZŁOTYCH, NA BUDOWĘ GMACHU, KTÓRY STANIE SIĘ SYMBOLEM JEDNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ W POLSCE.

### Budowa Wspólnego Domu

W związku ze spontanicznie inicjowaną zbiórką na budowę Wspólnego Domu przyszej zjednoczonej partii robotniczej — wyjaśniamy, że Komitet Budowy Domu już

w najbliższych dniach określi metody zbiórki oraz poda do wiadomości numer konta PKO na które należy przekazywać zebrane sumy.

### Czytelnicy piszą

## Słuchacze Technicum Włók. za jednością organiczną

Słuchacze Państwowego Technicum Włókienniczego w Łodzi, zorganizowani w kołach bratnich partii PPR i PPS przy Państw. Technicum Włók., w zrozumieniu zadań stojących przed polską klasą robotniczą i świadomi odpowiedzialności, jaka ciąży na klasie robotniczej w okresie budowy Polski Ludowej, powzięli rezolucję, w której witają z radością wypowiedzi Generalnych Sekretarzy obu partii z dnia 3. 4. 1948, stwierdzając zarazem, że

ideologia, cele i dążenia obydwu partii są jednakowe i obie partie reprezentują w równym stopniu interesy klasy pracującej, oraz że jedność klasy robotniczej jest warunkiem niezbędnym przy dalszej odbudowie Polski Ludowej i do poprawienia bytu mas pracujących. Rezolucja deklaruje jednocześnie 5 tys. złotych na budowę Domu Jedności Partijnej, który ma być widomym symbolem jedności PPR i PPS.

## 100-lecie śmierci mistrza muzyki polskiej

# Rok 1949 - „rokiem Chopinowskim“

Sprawa należytego uczczenia pamięci Fryderyka Chopina w stulecie jego śmierci stała się przedmiotem obrad Rady Ministrów dla spraw kultury, która wyłosiła postanowienie zorganizowania w dniach od 22 lutego do 17 października 1949 r. „Roku Chopinowskiego“. Dzień 22 lutego to data narodzin Fryderyka Chopina, a 17 październik, jak już mówiliśmy, — data zgonu. W ciągu 9 miesięcy życie kulturalne Polski pływać będzie pod znakiem twórczości Chopina. Protektorat nad „Rokiem Chopinowskim“ objął Prezydent Rzeczypospolitej.

Dnia 17 października 1949 r. minie sto lat od daty śmierci największego mistrza muzyki polskiej, Fryderyka Chopina. Muzyka Chopina dawno już podbiła świat, przyczyniając się do rozstawienia imienia Polski.

Powołany został komitet wykonawczy i biuro organizacyjne, które łącznie z Instytutem im. Fryderyka Chopina wykonają plany przewidujące między innymi wydanie wszystkich utworów Fryderyka Chopina w 16-tu zeszytach z krytycznymi objaśnieniami w czterech językach (polskim, rosyjskim, francuskim i angielskim), nadto czterotomowego dzieła naukowego, analizującego dokładnie twórczość Chopina.

Do najpoważniejszych imprez należeć będzie Międzynarodowy Konkurs Chopinowski w 1949 roku, który będzie poprzedzony w roku bieżącym ogólnokrajowym konkursem przygotowawczym celem wybrania 10-ciu najlepszych wykonawców utworów Chopina. Otrzymają oni z Ministerstwa Kultury i Sztuki stypendia w wysokości 25 tys. zł miesięcznie, które pozwolą im na dalszą pracę przygotowawczą.

Upowszechnienie muzyki Chopina w szerokiej masach społeczeństwa odbywać się będzie przez udostępnienie jego utworów mieszkańcom miast i wsi za pośrednictwem radia, muzycznych ekip objazdowych, łącznie ze wzorcowymi prelekcjami o Chopinie, koncertów popularnych, a nadto przez wydanie popularnych monografii, portretów, pocztówek,

odlewów, znaczków pocztowych i trzech typów wystaw chopinowskich: dla wsi, młodzieży i świetlic robotniczych.

Rozpisany zostanie konkurs dla kompozytorów poświęcony pamięci Chopina, oraz dla dramaturgów na sztukę teatralną o Chopinie, przeznaczoną dla świetlic robotniczych. Rozpisany będzie również konkurs na pomnik Fryderyka Chopina. Cykl wydawnictw powiększy dzieło pt. „Warszawa — miasto Chopina“, oraz wznowienie w ponownym opracowaniu pracy o Chopinie Ferdynanda Hoesika.

K. Mitraki

### Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych wyróżnił się w PZPW Nr 1 Alfred Sobański (146,1 proc.).

W PZPW Nr 2 odznaczyli się: Franciszek Piłarski (160 proc.), Henryk Pajak (159,4 proc.) i Wacław Linczewski (150 proc.).

W PZPW Nr 3 Zygmunt Morga osiągnął 158,6 proc., a Czesław Kopiec 158,5 proc.

W PZPW Nr 35 Jan Staszewski uzyskał 160 proc. Franciszek Śpiewiński i Henryk Domżał osiągnęli po 159 proc.

W PZPW Nr 36 wyróżnili się Henryk Bomba (160 proc.), Wacław Ebel (159,4 proc.), Stanisław Malinowski (158 proc.), Antoni Laszkowski (155 proc.) i Michał Kolos (154 proc.).

W PZPW Nr 37 Czesław Nowak uzyskał 142,3 proc.

## Przemysł CSR - nasz silny sojusznik

Maszyny czeskie zdobywają rynki świata

Czeski przemysł metalowy znany już był przed wojną w świecie. Maszyny czeskie zawsze uchodziły za solidne i trwałe.

Obecnie, wobec słabej jeszcze ekspansji przemysłu niemieckiego, zdobywają maszyny czeskie coraz to nowe rynki międzynarodowe, rugując dzięki swej taniości i dobroci konkurencje szwedzką i anglosaską.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy dostarczyła Czechosłowacja urządzenia dla dwóch cukrowni w ZSRR. Tego samego typu urządzenia zakupiły Jugosławia, Finlandia, Indie (dawna domena przemysłu brytyjskiego) i Urugwaj (stały klient Stanów Zjednoczonych).

Dość znaczne zamówienia na różnego rodzaju maszyny złożyły: Iran, Marokko, Syria i Ho-

landia, Turcja, Bułgaria, Irak i Afganistan. Palestyna zamówiła w Czechosłowacji urządzenia chłodnicze, a Rumunia i Turcja zakupiły wagony kolejowe (przed wszystkim cysterny).

Argentyna otrzymała niedawno olbrzymi aparat do destylacji alkoholu o dziennej wydajności 55 tys. gallonów (ok. 200 tys. litrów).

Jeżeli idzie o Polskę, to w ramach współpracy gospodarczej między obydwoma państwami zawarte zostały umowy na dostawę turbozespołów różnych maszyn górniczych itd.

Możliwość oparcia się w naszych obrotach zagranicznych o tak silnego i poważnego partnera, jak zcentralizowany przemysł czeski, daje nam wielkie szanse.



— Czego tak patrzysz na mnie?!... Nie waż się tak patrzeć! — zawołał ze wściekłością. — słyszysz? Zastrzele, jak psa! Żywcem zakopie do ziemi! Nie śmieć patrzeć! Nagle otworzyły się drzwi i do gabinetu wszedł Launitz.

— Co się tu dzieje, drogi Heinz? — zaczął komendant, ale zobaczywszy Kuzniecowa, od razu zmienił ton. — Pan jednak nie wypełnił mego rozkazu! Przywołuję was do porządku, oberleutnancie.

— Tak jest! Nie spełniłem pańskiego rozkazu! — wyzywająco popatrzył na Launitza Heinz.

— Szkoda, bo rozkaz wszystko jedno trzeba wypełnić.

— Pan tego nie robi, panie majorze! — zawołał Heinz.

— Owszem, ja tego nie zrobię. To uczyni pan. Natychmiast!

— Nigdy!

— Nie używajcie nigdy wyrazu „nigdy“, oberleutnancie. Mieście na uwadze, iż popełniłście przestępstwo przeciwko elementarnym zasadom dyscypliny...

— Odpowiadam za to co czynię!

— Odpowiadać będziecie przed sądem, a tymczasem proszę wykonać mój rozkaz. Nie

zapomniacie powiadomić o tym Wydziału Propagandy. No, przedź!

Na sekundę oczy Launitza skrzyżowały się z wściekłym spojrzeniem Heinza. Szef gestapo nie wytrzymał stalowego blasku oczu komendanta. Naciąsnął guzik podręcznego dzwonka. Do gabinetu bezszelestnie wślizgnął się dyżurny oficer. Zsalutował i zastygł na progu drzwi.

— Odprowadźcie aresztowanego z powrotem do więzienia! — rozkazał Heinz.

Kuzniecowa ciężko powstał z miejsca i ledwie stąpając skierował się do drzwi.

— Szczęśliwej podróży, profesorze! — krzyknął na pożegnanie Heinz, — pozdrowienie od waszej córki.

Gdy drzwi się zamknęły, Heinz zatelefonował do naczelnika więzienia i rozkazał natychmiast zwolnić Kuzniecowa. Był wściekły i ręce mu drżały ze zdenerwowania. Launitz spokojnie obserwował oburzenie gestapowca.

— No, dobrze. Cieszę się, że zrozumieście, iż moje rozkazy powinny być wykonywane, — zlekka się uśmiechając powiedział komendant. — Chciałem was również powiadomić o tym, że przed chwilą przyjechał radca von Rum-

mel. Czekaj, czekaj, niezbyt miła rozmowa. Mogę wprawdzie przemilczeć o tym, iż nie chcecie od razu wykonać mego rozkazu, ale to nie wyczerpuje kwestii. Jednak za śmierć pułkownika Paulego będziecie musieli odpowiadać.

Heinz odprowadził Launitza do maszyny. Nie odezwał się ani słowem. Starał się panować nad sobą. Gdy auto zniknęło z widnokręgu Heinza, patrząc w ślad za nim rzekł cicho sam do siebie.

— To z pana takie ziółko, panie Launitz?... Pan już pokazuje pazurki?... Ale gwizdę na to! Pan jeszcze nie zna Heinza. Obcałem już nie takie pazury!

III.

Heil! — zawołał Heinz.

— Witaj fehrerze należy nie tylko słowem, ale i czynem! — zauważył posepnie obersturmbahnführer von Rummel, ledwie odpowiadając na powitanie Heinza. Proszę nas zostawić samych, — rozkazał towarzyszącym mu oficerom.

(D. c. n.)

# Łódź godnie uczci Święto 1-go Maja

## Miejski i Wojewódzki Komitety Obchodu zostały już powołane

### Rewia osiągnięć w dziedzinie sztuki i oświaty

W sposób odmienny, niż dotychczas, postanowił w tym roku święcić dzień 1-go Maja Wydział Kulturalny OKZZ.

W tym najuroczystszy z wszystkich w roku dniu robotnicy Łodzi zobaczyć muszą to wszystko, co zostało dokonane w dziedzinie prac artystycznych i oświatowych.

Na udekorowanych samochodach przejeżdżając ulicami miasta w barwnych strojach zespoły świąteczne, wioząc transparenty i wykazy dokonanych prac. Jednocześnie w parkach i ogrodach odbędzie się zorganizowane staraniem Wydz. Kult. Oświatowego OKZZ zabawy i festyny świąteczne.

Scisłe ze Świętem Pierwszo-majowym związane będą w tym roku wojewódzkie eliminacje świetlicowe, które trwać będą od 30 kwietnia do 8-go maja.

W okresie tym codziennie w Domu Kultury Milicjanta świetlice dadzą przegląd tego, co dokonały w ciągu roku. Do fabryk i instytucji masowo rozsyłane zostaną zaproszenia. Robotnicy skorzystają z nich niewątpliwie, mając okazję do porównania poziomu wykonania z roku ubiegłego i obecnego. Skorzystają tym bardziej, że program eliminacji przedstawia się naprawdę atrakcyjnie. 30 kwietnia PZPJG Nr 8 o godz. 19-tej wystawi montaż pt. „Wyciąg pracy”, zaś Ośrodek Konfekcyjny Nr 1 sztukę sceniczną pt. „Praca”.

1-go Maja poza konkursem odbędzie się wielki Festiwal taneczny w wykonaniu szeregu zespołów baletowych łódzkich fabryk. Dnia 2 maja zobaczymy zespoły tomaszowskie i Piotrkowskie. 3 maja popisują się będzie Zduńska Wola oraz zespół Monopolu Spirytusowego z aktualną sztuką, Samopomoc Chłopska i PZPB Nr 4 „Zeńcami” Szymonowicza. 4 maja wystąpią zespoły PZPW Nr 6 i PZPB Nr 24 z przeróbką Prusa pt. „Nawrócony” oraz z montażem „Robotnik walczy”, 5 maja PZPB w Pabianicach pokaże „Walkę o nowego człowieka”. KEL — przeróbkę sztuki „Pan Inspektor przyszedł”; z tą samą sztuką wystąpi PZPB Nr 1, zaś PZPB Nr 3 zademonstrują „Sygnały” Szelburg-Zarembiny. Dnia 6 maja zobaczymy zespoły Elektryczni ze sztuką „Nawrócony”, „Zaczarowane Koło” wykona zespół Zw. Spółdzielni oraz sztuka „Nadzieje” zagrana będzie przez zespół PZPB Nr 8.

### Przygotowania Wydziału Kult.-Oś. w OKZZ

W dniu wczorajszym w Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych w Łodzi odbyła się KONFERENCJA W SPRAWIE OBCHODU ŚWIĘTA 1-go MAJA. Powołane zostały KOMITETY MIEJSKI I WOJEWÓDZKI OBCHODU.

W skład Komitetu Miejskiego weszli tow. Loga-Sowiński, Grudziński i Hyra (Polska Partia Robotnicza); tow. tow.: Stawiński

Wincenty, Duniak St., Andrzejak Edward (Polska Partia Socjalistyczna); ob. ob.: prof. dr Tomaszewicz, Zagórski (Str. Demokr.); Labentowicz, Groszyński (Str. Pracy); ob. ob.: Marchaj, Płażewski (Str. Ludowe); przedstawicielami OKZZ są tow. tow.: Widawski, Przybył i Górski, zaś Zw. Camp. Chł. ob. ob.: Niewiadomski i Krupa.

W skład Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Uroczystości 1-majowych weszli: z PPR, tow. tow.: Minor, Przybył-Stalski i Domagała; z PPS, tow. tow.: Siwecki, Glowacki i Bugajski; ze SL, ob. ob.: Słoń i Strzelecki; ze SD, ob. ob.: Czyżowski i Merten; ze SP, ob. ob.:

Znański i Szwedowski; z OKZZ, ob. ob.: Gradecki, Filipiak i Garbaliński; ze Zw. Samopomocy Chł., ob. ob.: Potapczuk, Kawczak i Woźniak oraz z Komisji Miedzypartyjnej, ob. Stolarczyk. Komitety Miejski i Wojewódzki powołają rozszerzone Komitety Obchodu w każdym mieście powiatowym, osadach fabrycznych i gminach z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych, młodzieżowych i kulturalnych. Siedziba Komitetu Miejskiego mieści się w lokalu MRN przy ul. Nowotki 16 tel. 222-04, a siedziba Komitetu Wojewódzkiego, mieści się w lokalu Komisji przy Urzędzie Wojewódzkim, pokój nr 6, tel. 119-52.

## Manifestacyjne zebranie

### na rzecz pokoju i współzycia narodów

Polski Czerwony Krzyż w Łodzi urządza dnia 8 kwietnia br. o godzinie 16 w Centralnym Robotniczym Domu Kultury w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 243 MANIFESTACYJNE ZEBRANIE, celem zadokumentowania potrzeby utrwalenia pokoju światowego, przez wzajemne współzycie narodów, poszanowanie praw człowieka i zabezpieczenia ludności cywilnej przez wyeliminowanie niehumanitarne-

go prowadzenia wojny. W związku z powyższym Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, wzywa wszystkie Związki Zawodowe do wysłania swych poczł zastandowych, oraz o powiadomienie wszystkich swych członków o wzięciu masowego udziału w tej manifestacji. Okręgowa Komisja Zw. Zawodowych w Łodzi

### Sukcesy usiłunków i pracy

## PZPW im. L. Waryńskiego produkują coraz więcej i lepiej

O Państwowych Zakładach Przemysłu Welnianego im. L. Waryńskiego nie wiele mówiono, a jeszcze mniej pisano. Tak się jakoś złożyło, że jedne z większych zakładów przemysłu welnianego traktowane były, jak „Kopciuszki”, a przecież obok pewnych braków zakłady mogą się poszczycić całkiem poważnymi osiągnięciami.

Plan na pierwszy kwartał wykonano z nadwyżką. Robotnicy i kierownictwo uważają, że spełnili po prostu swój obowiązek. Pracują rentownie. Tak przecież być powinno. Był okres, kiedy nie bardzo było dobrze z pierwszym gatunkiem. Tak, ale w lutym mieli już osiemdziesiąt kilka procent „primy”, a w marcu oddano 94 procent z utłakiem. Czy są zadowoleni? Niezupełnie.

Wprawdzie zakłady te mają trudniejsze warunki technologiczne, antaże te fabryki, które mogą się pochwalić 98 proc. primy, ale ich ambicją jest osiągnąć ten sam stosunek właśnie pomimo tych trudności.

40 procent posiadanych krosien obsługiwanych jest systemem „dwójkowym”.

Ostatnio na czoło, obok znanych już i uznanych przodowników pracy, wysunęli się także: Luczak Henryk, Terpilak Maria i Zygmunt osiągając na dwójkach ponad 150 procent normy. Na „jedynkach” lepsi tkacze wykonywują do 160 proc. normy.

Mало kto poza zainteresowanymi wiedział, że w ostatnim kwartale 1947 roku zakłady im. Waryńskiego współpracowały z Państwowymi Zakładami Przemysłu Welnianego Nr 3. Długo trwały na ten temat targi, ostatecznie jednak zwycięstwo zostało im przyznane.

Pisząc o tym nie można pominąć milczeniem faktu, że u „Waryńskiego” istnieje naprawdę dobrze zorganizowane i ujęte w pewne ramy współzawodnictwo wewnętrzne. Nie wystarczy robić dużo, ażeby otrzymać nagrodę. Obowiązują tam regulaminy dla współzawodniczących, które wyraźnie określają warunki, jakie trzeba wypełnić, ażeby mieć szansę w uzyskaniu nagrody.



Ob. Marcinkowski, Walbrzych — prosimy o bliższe informacje.

Tow. Ludwik Kędzierski. Poruszacie sprawę bardzo istotną i w zasadzie zgadzamy się z Waszymi wywodami. Chętnie drukowalibyśmy i nadal wkładki powieściowe. Rozumiemy bowiem, że każdy czytelnik przy pomocy „Głosu” mógłby sobie założyć małą biblioteczkę. Niestety nie możemy kontynuować druku powieści-wkładek, bo nie mamy na to dość papieru. Wszystkie gazety w Polsce ukazują się w zmniejszonej objętości „Głos” także.

Dziękujemy serdecznie za słowa uznania i życzenia. Napiszcie do nas o Waszej pracy.

Tow. Królasik. List Wasz skierowaliśmy do odpowiednich władz.

Ob. Ziawski. Prosimy o dodatkowe wyjaśnienia w jakim celu i od kogo chcecie uzyskać zaświadczenie?

Ob. Antoni Putek. Chcielibyście odbyć służbę wojskową jako ochotnik w marynarce i zapytacie gdzie należy się w tej sprawie zgłosić?

Powinności zgłosić się do org. „Służba Polsee”, obejmującej całą młodzież w wieku poborowym. W ramach tej organizacji powstają obok innych również i oddziały marynarki. Młodzież województwa łódzkiego będzie skierowana do Szczecina i Gdyni.

## 3 tysiące sierot w Łodzi

### czekują one na przybranych rodziców

W 1945 roku na terenie naszego miasta, jeszcze przed utworzeniem tzw. „Wielkiej Łodzi”, na ogólną liczbę 77.513 dzieci w wieku od 1-go

roku do lat 16, aż 28 procent, a więc ponad 20.000, było sierot i półsierot. Co szóste dziecko w koloysce, co czwarte w wieku przedszkolnym, a co trzecie w wieku szkolnym było bez matki, bez ojca lub bez obojga rodziców. W tej chwili na terenie Wielkiej Łodzi ogólna ilość całkowitych sierot, łącznie z tymi, których rodzice zaginęli, sięga liczby 3.000. Część z nich znalazła opiekę w rodzinach zastępczych, ponad tysiąc znajduje się w zakładach opiekuńczych.

Mimo najszerzych w tym kierunku wysiłków, Opieka Społeczna nie jest w stanie zapewnić wszystkim sierotom tych warunków, jakie miałyby w domu rodzicielskim. Stoi tu na przeszkodzie i brak środków materialnych, i fakt, że w żadnym, nawet najbardziej wzorowo prowadzonym zakładzie dziecko nie czuje się tak, jak w domu.

Jednocześnie w Łodzi żyje wiele małżeństw, posiadających nieliczne potomstwo lub zupełnie bezdzietnych, dla których dziecko byłoby radością i celem życia. Ludzie ci często, jako argument nie wzięcia dziecka na wychowanie, wysuwają to, że adaptacja wymaga rzekomo skomplikowanych i trudnych do przeprowadzenia formalności. W rzeczywistości jest inaczej. Formalności są proste, a jak je załatwić, informuje dokładnie Wydział Opieki Społecznej. Również do niego zgłaszać się powinni ci, którzy chcieliby zaadoptować dzieci. Wiele z nich miłych, zdolnych i zdrowych, czeka na przybranych rodziców.



W dniu wczorajszym w Okręgowym Sądzie Karnym odbyła się sprawa dorazna listonosza Józefa Marczaka. Rozprawie przewodniczył sędzia Medyński, oskarżał prokurator Grzebecki. We wrześniu ubiegłego roku Helena Łażewska nadała w Urzędzie Pocztowym Warszawa i paczkę dla Janiny Chodakowskiej, zamieszkałej w Łodzi przy ul. Daszyńskiego 40. Paczka zawierała suknię, parę damskich pantofli i inne drobiazgi. 22 września paczkę tę otrzymał Józef Marczak, który miał ją doręczyć adresatce. Dnia tego rozwoził on paczkę wraz z woźnicą Eugeniuszem Blochem, który każdorazowo po doręczeniu paczki zwracał pokwitowa-

nie. Efekt naprawdę dobry i widoczny. Wydatna poprawa jakości, zmniejszenie ilości odpadków — oto najważniejsze rezultaty współzawodnictwa.

Kierownictwo Zakładów — to ludzie przede wszystkim, którym często trudno uporać się z tym, czy innym problemem, ale kolektywne i szczerze współzawodnictwo pozwala pować największe nawet trudności.

Jest jeszcze trochę maruderów, którzy nie mogą się dostosować do narzuconego tempa, ale ci będą musieli albo wziąć się w garść i iść razem, albo wcześniej czy później — odejść.

Ci lepsi z dyr. naczelnym ob. Szydłowska na czele nie cofną się z wykłniętej drogi i postawią Zakłady im. Waryńskiego na należnym im miejscu w szeregu fabryk przemysłu welnianego.

Zakłady im. Waryńskiego zatrudniają na ogólną liczbę 2.000 ludzi niecałe 40 procent kobiet, z czego ponad 200 jest członkami Ligi Kobiet. Gorąco udziela się tej organizacji dyr. Szydłowska.

„Ligówki” niedawno miały u siebie lokalne uroczystość w związku z odsłonięciem sztandaru. — „Mamy chyba najładniejszy sztandar w całej organizacji” — powiadała z dumą. Trochę są rozżalona, że wcale się o nich nie pisało. Mają może nawet rację, ale obiecujemy poprawę.

Jeżeli tylko Zakłady PZPW Nr 1 będą miały się czym pochwalić, na pewno o nich napiszemy. em-em



### ŁADNE ZNAJOMOŚCI

Podczas nieobecności Bronisławy Janiak mieszkania jej przy ul. Obywatelskiej 118 znajoma Barbara Rogalowa skradła 3 sukienek żakiet, żółtego lisa i szereg innych rzeczy, po czym zbiegła.

### DZIECKO POD KOŁAMI SAMOCHODU

Na ulicy Rzgowskiej przed posesją Nr. 60 przejeżdżający samochód potrafił 6-letnią Bronisławę Sosnińską, zam. przy ul. Rzgowskiej 53, którą w stanie ciężkim odwoziło Pogotowie do lekarza.

### KRADZIEŻ W FABRYCE

Na gorącym uczynku kradzieży maszyny do liczenia dokonanej po wyłamaniu drzwi do biura PZPB Nr 24 w Rudzie schwytyany został i przekazany władzom sądowym Stanisław Kubiak, zam. przy ulicy Zawiszy 9.

## Nieuczciwy listonosz ukarany

W dniu wczorajszym w Okręgowym Sądzie Karnym odbyła się sprawa dorazna listonosza Józefa Marczaka. Rozprawie przewodniczył sędzia Medyński, oskarżał prokurator Grzebecki. We wrześniu ubiegłego roku Helena Łażewska nadała w Urzędzie Pocztowym Warszawa i paczkę dla Janiny Chodakowskiej, zamieszkałej w Łodzi przy ul. Daszyńskiego 40. Paczka zawierała suknię, parę damskich pantofli i inne drobiazgi. 22 września paczkę tę otrzymał Józef Marczak, który miał ją doręczyć adresatce. Dnia tego rozwoził on paczkę wraz z woźnicą Eugeniuszem Blochem, który każdorazowo po doręczeniu paczki zwracał pokwitowa-

nie. Na skutek reklamacji Janiny Chodakowskiej która nie otrzymała paczki, wydano się fałszerstwo i kradzież Marczaka.

Marczak na sprawie nie przyznał się do winy, która została udowodniona na przewodzie sądowym.

Sąd skazał Marczaka na 4 lata więzienia.

**ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM CZŁOWIEKA i NARODU.**

## WYCIĘSCÓW

W PZPB w Pabianicach, w tkalni, Sabina Zych osiągnęła na 8 krosnach 152,5 proc., Stanisława Świątek (4 krosna) uzyskała 171,5 proc., Stanisława Bujnowicz 168,8 proc., a Józefa Barańska 163,9 proc. W przedzalni wyróżniła się Helena Spionek (750 wrzecion — 149,3 proc.).

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach Marta Majer uzyskała 176,3 proc., a Irena Ziolkowska 175 proc. Janina Pytka (6 kros.) osiągnęła 173 proc., a Stanisława Baranowska 168 proc. W przedzalni (3 strony) wyróżniły się: Wanda Gościńska (170 proc.) i Anna Nowak (166 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedzalni na 4 stronach wyróżniły się: Maria Wolna (145,1 proc.), Maria Adamuslak (141 proc.), Bronisława Olejniczak (138,5 proc.) i Apollonia Sinocha (136,3 proc.). Maria Wałęzka (3 strony) osiągnęła 146,3 proc., a Emilia Banasiak 145,7 proc. W tkalni na 6 krosnach najlepsze rezultaty osiągnęły: Maria Borówka (175,1 proc.), Maria Drelich (172,5 proc.) i Janina Juszczyk (160,5 proc.). Na „czwórkach” wyróżniły się: Helena Piachta (175,1 proc.), Halina Sobleraj (164 proc.) i Halina Drużbińska (159,2 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni (16 krosien automatycznych) odznaczyły się: Stanisława Chojka (171 proc.), Helena Guzowska (168 proc.) i Leokadia Malec (161 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni (4 strony) wyróżniły się: Józefa Anusik (165 proc.) i Władysława Grzegorzczak (151 proc.). Maria Kowalska (3 strony) osiągnęła 147 proc., a Kazimiera Iwaniak 143 proc. W

tkalni na „czwórkach” odznaczyły się: Józefa Ludwikowska (189,9 proc.), Jadwiga Frączkowska (189,1 proc.) i Michałina Staronowska (188,1 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” wysunęły się na czoło: Feliksa Marciniak (162,9 proc.) i Zofia Pietraszek (162,3 proc.). Na „czwórkach” wyróżniły się Maria Rajska (156,9 proc.) i Maria Myśkiewicz (152,3 proc.). W przedzalni (696 wrzecion) odznaczyły się: Janina Łuszczynska (149,5 proc.) i Maria Kubička (147,3 proc.).

W PZPB Nr 7 w tkalni („czwórki”) odznaczyły się: Antonina Beška (170,1 proc.) i Helena Bilka (169,3 proc.). W przedzalni (780 wrzecion) osiągnęła Anna Pawlak 162. proc., a Kornelia Nowak 160,3 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsca zajęły: Feliksa Pakulska (163,9 proc.) i Sabina Glink (159,3 proc.). Józef Zakrzewski osiągnął 158 proc. W przedzalni (3 strony) uzyskała Antonina Chruścińska 158,7 proc., a Józefa Kublak 152,8 proc.

W PZPB Nr 16 w przedzalni (4 strony) wyróżniły się: Maria Lisowska i Zofia Zemsta (po 147 proc.), oraz Zofia Florek (145,6 proc.).

W PZPB Nr 22 odznaczyły się prządki: Leokadia Jańczyk i Janina Cabaj (3 strony — po 168,6 proc.) oraz Zofia Grzełło i Genowefa Jaska (4 strony — po 145,2 proc.).

W PZPB w Zgierzu w przedzalni (3 strony) osiągnęła Antonina Cieślak 151,5 proc., a Helena Podradzińska 150 proc. Maria Podradzińska uzyskała 154,5 proc., a Antonina Nowak 174 proc.

# Kronika m. Radomska

Czwartek, 8 kwietnia 1948 r.  
Dziś: Dionizego.

## Telefony

- 12 — „Głos Radomszczański“.
- 12 — R. S. W. „Prasa“.
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO.
- 10 — Straż Pożarna
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy

Adres Redakcji i Administracji  
„Głosu Radomszczańskiego“  
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej  
W soboty od godziny 9-ej do 13-ej.

## Ceny ogłoszeń

W GŁOSIE RADOMSZCZAŃSKIM			
za tekstem	Nekr.	Drobne	
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
od 70 mm	30	25	25 zł za wyraz
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk.
powyżej 300 mm	90	85	

# Uwaga, posiadacze kart III kategorii!

W związku z zarządzeniem Ministerstwa Aproprowizacji w sprawie zmian w systemie zaopatrzenia kartkowego, Starostwo Powiatowe — Referat Aproprowizacji w Radomsku komunikuje, że z dniem 1 kwietnia b.r. zniesione zostaje zaopatrzenie według norm kategorii III-ej, zaś osobom, które dotychczas otrzymywały karty III kat. przysługuje zaopatrzenie według norm kategorii I-ej (rodzinnej).

Ze względu na chwilowy brak kart kategorii I (rodzinnej), posiadacze kart III-ej kategorii w miesiącu kwietniu i maju, re-

## Olej na kartki

Starostwo Powiatowe — Referat Aproprowizacji w Radomsku komunikuje że na zaopatrzenie kartkowe w miesiącu kwietniu przydzielany będzie olej jadalny.

## Zawiadomienie

W tych dniach w powiecie radomszczańskim we wsi Folwarki i we wsi Pławno zostały uruchomione kioski Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa“ Delegatura Łódzka, Oddział w Radomsku.

W kioskach można zamawiać pojedynczą i zbiorową prenumeratę „Głosu Radomszczańskiego“.

## Na sali sądowej

W tych dniach w Sądzie Grodzkim w Radomsku była rozpatrywana sprawa mieszkańca wsi Lipowczyce, gm. Przeręb, ob. Paplickiego Edwarda, oskarżonego o to, że zabrał w celu przywłaszczenia formę blaszaną do wyrobu drenów betonowych do studni na szkole ob. Leona Kowalskiego.

Sąd po stwierdzeniu winy Paplickiego skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

## Nowy transport głośników

W tych dniach nadszedł do radiowęzła w Radomsku nowy transport 100 sztuk głośników z regulatorami.

Założenie głośnika kosztuje obecnie 2700 zł. Opłata miesięczna dla świata pracy wynosi 50 zł., dla innych obywateli — 100 zł.

# Dom dziecka w Kruszynie

„Dom Dziecka“ w Kruszynie koło Radomska utrzymywany jest przez Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

W dawnej rezydencji książąt Lubomirskich przebywa obecnie 97 sierot w wieku od 3 — 18 lat. Nowocześnie urządzone, sk-

nalizowany i zaopatrzony w centralne ogrzewanie, pałac położony jest w parku o obszarze 10 hektarów. Do „Domu Dziecka“ należy 50 h. ziemi ornej, 11 krów, kilka koni i samochód. Wszystkie dzieci w wieku szkolnym, uczęszczają do szkoły w Radomsku. Kierownictwo zakładu stara się stwo-

żyć dzieciom warunki jak najbardziej zbliżone do warunków życia rodzinnego. Dzieci odwiedzają przyjaciół i znajomych na wsi, załatwiają drobne sprawunki w mieście. Bardzo chętnie posyła się dzieci z sierocińca na kilka dni do osób, które je zapraszają do siebie.

Kierownictwo zakładu gorąco apeluje do osób, którym bliska jest sprawa dzieci, aby bodaj na kilka godzin zapraszały do siebie wychowanków sierocińca. Niechaj w niedzielę nie pozostanie w zakładzie ani jedna sierota — przecież atmosfera domu rodzinnego jest niezastąpionym elementem wychowawczym.

Po informacje w tej sprawie należy się zwracać do Referatu Opieki nad Dzieckiem w Inspektoracie szkolnym w Radomsku (do ob. Drzazgi) lub bezpośrednio do kierownictwa Domu Dziecka w Kruszynie.

# Węgiel na kartki opałowe

Starostwo Powiatowe — Referat Aproprowizacyjny w Radomsku podaje do wiadomości, że na kartki opałowe w II kwartale b. r. składy węgla Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Radomsku ob. ob. Rawy, Szablewskiego i Nowackiego oraz Samopomocy Chłopskiej w Koniecpolu wydawać będą węgiel według następujących norm:

1) na miesiąc kwiecień br. na karty opa-

łowe „A“ na kupon Nr. 1 — po 100 kg.  
2) na miesiąc kwiecień b.r. na karty opałowe „B“ na kupon Nr. 1 — po 250 kg.  
3) na miesiąc maj b.r. na karty opałowe „A“ i „B“ na kupon Nr. 2 — po 100 kg.  
Przy realizacji kart opałowych na miesiąc kwiecień, składy z posiadanych remanentów węgla, wydawać będą z góry węgla na miesiąc maj. (d)

# Kto i kiedy zostanie powołany do „Służby Polsce“

W Radomsku odbywa się rejestracja brygad operacyjnych i terytorialnych organizacji „Służba Polsce“. Stwarzając brygady S. P. Państwo nasze miało następujące cele 1. Jak najszybszą odbudowę kraju. 2. Kształcenie młodzieży w zawodzie i 3. Rozwój umysłowy i fizyczny młodzieży. W tym roku w powiecie radomszczańskim przewiduje się rejestrację 1210 chłopców z rocznika 1929, 1930 i 1931 z czego 1100 młodzieży wiejskiej i 70 młodzieży szkolnej.

Jak się dowiadujemy, zorganizowane zostaną trzy dwumiesięczne turnusy. Pierwszy turnus wiosenny będzie zorganizowany dla młodzieży miejskiej. Drugi turnus — w okresie wakacji dla młodzieży szkolnej i trzeci turnus — jesienny — w okresie po żniwach dla młodzieży wiejskiej.

Młodzież miejska pójdzie do pracy na wieś, aby poznać życie wsi a młodzież wiejska będzie pracowała w Warszawie i na Śląsku, gdzie przez kontakt z różnymi instytucjami kulturalnymi miasta rozszerzy swój horyzont umysłowy.

alizować będą karty III-ej kategorii według norm kategorii I-ej rodzinnej. A zatem posiadacze kart III-ej kategorii na miesiąc kwiecień i maj b.r. otrzymywać będą:

1. chleb na kupony od Nr. 1 do Nr. 12 — po 0,5 kg.

2. Mąka pszenna na kupon Nr. 15 — po 1 kg.  
3. Tłuszcz na kupon Nr. 16 — po 0,5 kg.  
4. Mięso na kupon Nr. 17 — po 1 kg.  
5. Mydło na kupon Nr. 18 — po 0,1 kg. (d)

# Zaopatrzenie nauczycieli

Jak nas informuje kierownik Referatu Aproprowizacji Starostwa Powiatowego w Radomsku, ta grupa nauczycielstwa, która dotychczas zaopatrywana była centralnie przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, z dniem 1-ym maja br. zostaje włączona do sieci rozdzielczej zaopatrzenia powszechnego

i zaopatrywana będzie przez Referat Aproprowizacji Starostwa.

Również zakłady pracy zatrudniające poniżej 40-tu pracowników, a otrzymujące dotychczas kartki z nadrukiem RCA (zaopatrywane przez Rejonową Centralę Aproprowizacyjną) otrzymają od dnia 1-go maja br. kartki zaopatrzenia powszechnego. (d)

# Pierwsze wyniki współzawodnictwa

Decyzją Komisji IV-ego etapu „Młodzieżowego wyścigu pracy“ w Zakładach Przemysłowych „Metalurgia“ w Radomsku zostali wyróżnieni: 1. Kurkowski Władysław, który wykonał normę w 170 procentach, 2. Dubik Henryk, — 161 procent, 3. Zawadzki Józef — 159 procent, 4. Gwoździński Zenon — 158 procent, 5. Gładysz Stanisław — 158 procent, 6. Rudzki Jan — 158 pro-

cent, 7. Tataro Jan — 158 procent, 8. Kopeć Tadeusz — 157 procent, 9. Tomalka Józef — 140 procent, 10. Minecki Zdzisław — 141 procent, 11. Poteralski Kazimierz — 129 procent, 12. Lorecki Władysław — 127 procent, 13. Wierciński Tadeusz — 127 procent, 14. Walaszczyk Jan — 148 procent, 15. Gralak Józef — 134 procent, 16. Barczewski Tadeusz — 157 procent. (j)

# Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos“

Przygody  
Jasia  
Wiercipięty



D-O19723 Ratunkul Okręt tonie! Na pomoc! Uratowany

PIĄTKOWY KONCERT FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

Program najbliższego koncertu symfonicznego dnia 9-go kwietnia b. r. obejmujący koncerto grosso d-moll Haendla, koncert fortepianowy a-moll Schumanna oraz I Symfonię Kalinnikowa.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19,30 najgłośniejsza sztuka współczesnej literatury francuskiej „LADACZNICA Z ZASADAMI”, J. P. Sartre'a.

Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widowienie.

TEATR POWSZECHNY TUR

Dziś — przedstawienie zawieszono z powodu generalnej próby, sztuki R. Matuszewskiego i J. Rojewskiego p. t.: „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKUŁKĄ”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Ostatni tydzień komedii Moliere'a „SZKOŁA ŻON” w reżyserii Bohdana Korzeniewskiego, w dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej.

Kasa czynna od 11-tej do 13-tej i od 15-tej. Tel. 123-02.

Teatr „OSA”, Zachodnia 43, tel. 140-09

Z powodu prób generalnych — przedstawienie zawieszono. W czwartek, dnia 8 bm. premiera p. t.: „WIOSENNY BIEG”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19,15; w niedzielę o godz. 15,30 — „ZEMSTA NIETOPERZA”, opereka w 3-ich aktach J. Straussa w premierowej obsadzie.

Teatr „SYRENA”, Traugutta 1

Dziś i codziennie o godz. 19,30 kulisy wielkiej dyplomacji odsłania na wesoło „AMBASADOR”, satyryczno-polityczna groteska w 6-ciu obrazach Z. Gozdawy i W. Stępnia z udziałem całego zespołu „SYRENY”, baletu i orkiestry.

Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

PRZED PREMIERĄ W „OSIE”

W czwartek teatr „Osa” występuje z nową premierą humoru, dowcipu aktualnego, piosenek, satyry i tańca p. t.: „Wiosenny bieg”. Dymsza, Grossówna, Gosławska i inni, wystąpią w skeczach oraz nowych piosenkach.

Repr. CYRK Nr 1, Plac Leonarda
Codziennie o g. 19,15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona.
W soboty i niedz. pocz. 16,15 i 19,15

KINA

- ADRIA — „Syrena”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
BAŁTYK — „Bitwa o szynę”, godz. 15, 17, 19, 21; w niedz. 13.
BAJKA — „Znachor”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 6, godz. 12, 13, 14, 15.
GDYNIA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
HEL — „Niepotrzebni mogą odejść”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
MUZA — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20; w niedz. 16.
POLONIA — „Ostatni etap”, godz. 13,30, 16, 18, 20, 21; w niedz. 11.
PRZEDWIOSNIE — „Dwulicowa kobieta”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROBOTNIK — „Niebo czy piekło”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROMA — „Pościg”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
REKORD — „Skarb Tarzana”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
STYLLOWY — „Pod dachami Paryża”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
ŚWIT — „Zwycięzcy stepów”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
TECZA — „Pod dachami Paryża”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15, 17, 19, 21.
TATRY — „Skandal”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
WISŁA — „Zielona Dolina”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
WŁOKNIARZ — „Gubernantka”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13.
WOLNOŚĆ — „Ostatni etap”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.
ZACHĘTA — „Pani Miniver”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

Ze sportu

Od dziś zaczynamy treningi!

Cała młodzież miast, miasteczek i wsi startuje w dniu 2 maja w Narodowych Biegach na przełaj



Dla uczczenia „Święta Pracy” odbędą się w dniu 2 maja br. na terenie całego kraju masowe biegi na przełaj, tzw. „Biegi Narodowe”.

Z chwilą rozpoczęcia zaprawy należy ćwiczyć regularnie wg. poniżej wskazanych wzorów.

JAK NALEŻY TRENOWAĆ?

Na treningach nie wysilać się nigdy zbyt, nie biegać na „cały gaz” i wszystkich sił. Biegać wolno, luźno, miękko, swobodnie.

Zwracać baczną uwagę na głęboki wydech, wypychając przez usta zużyte powietrze z płuc. Przy temperaturze kilku stopni powyżej zera można śmiało wciągać powietrze nie tylko nosem ale i ustami.

Biegi ćwiczyć zawsze na podłożu trawiastym (lub piaszczystym), miękkim, elastycznym.

Po każdym treningu wziąć gorącą kąpiel, lub umyć się w ciepłej wodzie. Po kąpeli wytrzeć się szorstkim ręcznikiem i przebrać się. Nie wkładać — ze względów higienicznych i zdrowotnych — na siebie tych samych rzeczy, w których się trenowało.

BLOTO I ŚNIEG NIE POWINNY ODSTRASZYĆ OD TRENINGÓW

Bloto i śnieg nie mogą odstraszyć od treningu. Wprost przeciwnie — brodzenie np. w śniegu jest bardzo wskazane, gdyż w ten sposób osiąga się podwójną korzyść: wyrabia się podnoszenie kolan i ćwiczy się wytrzymałość.

Biegi przełajowe trenować indywidualnie, albo w zespole, dobierając się pod względem wieku, siły i szybkości. Początkującemu nie wolno biegać z zaawansowanymi, nigdy nie należy z treningu urządzić zawodów.

Gdy w czasie biegu odczuje się silne zmęczenie, brak oddechu — należy bieg przerwać i przejść kilkadziesiąt lub nawet kilkaset metrów, tzn. do chwili powrotu do sił i chwytności tzw. „drugiego oddechu”, po którym odczuje ćwiczący pewną lekkość i chęć do dalszego biegu.

NIE WOLNO ZAPOMINAĆ O GIMNASTYCE

W wypadku silnego klucia w boku bieg trzeba przerwać i wykonać kilka bardzo głębokich oddechów i skłonów tułowia w dół. Po ustąpieniu bólu, biec dalej.

Przed każdym treningiem rozgrzać się lekkimi ćwiczeniami gimnastycznymi, jak: wznosy kolan, wymachy ramion ugiętych w łokciach, skłony tułowia w przód oraz krążenia tułowia. Poza tym wykonywać należy szereg luźnych podskoków oraz bieg „truchcikiem”. Dopiero po rozgrzewce należy przejść do właściwego programu treningowego.

Treningu nie należy kończyć raptownie, gwałtownym wysiłkiem. Na zakończenie programu dnia wykonać kilka ćwiczeń rozluźniających oraz spokojny marsz.

JAK POWINNY TRENOWAĆ KOBIETY?

Kobiety powinny ćwiczyć bieg przede wszystkim w zespole, prowadzone przez instruktorkę(r), której nie wolno wymijać. Wyruszać na trening w zwartej grupie i w takiej samej grupie wracać. Należy i tempo biegu dostosowywać do słabszych.

Pod pojęciem marszobiegu rozumiemy marsz zrazu wolnym, później szybszym krokiem (z odpowiedzialną, energiczną pracą ramion) i przejście do „truchliku”, tj. biegu zupełnie luźnego drobnymi, wolnymi ćwierćmetrowymi krokami na palcach. W czasie marszobiegu można przystąpić do wykonania pewnego normalnego biegu (w zależności od programu przewidzianego na dany dzień), po czym, zwalnając tempo biegu, przejść należy do całkowitego unormowania oddechu i uspokojenia się tęt na. (Jutro napiszemy o stylu biegu — przyp. Red.).

Rozgrywk o wejście do Ligi będą powtórzone



KRAKÓW. Zarząd Polskiego Związku Piłki Ręcznej uchwałił, że rozgrywki finałowe o wejście do Ligi Koszykowej rozegrane przed dwoma tygodniami w Katowicach zostaną powtórzone na skutek wniesionych protestów. Z uwagi na to, że Śląski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej nie podjął się ponownej organizacji zawodów, rozegrane one zostaną w Krakowie w dniach od 9—11 kwietnia. Udział wezmą w nich jedynie 3 drużyny: „Pomorzanin” (Toruń), „Zgoda” (Świętochłowice) i „Cracovia”. Terminarz rozgrywek jest następujący: 9.IV. „Zgoda” — „Cracovia”, 10.IV. „Pomorzanin” — „Zgoda”, 11.IV. „Pomorzanin” — „Cracovia”.

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH dawn. R. BENDEL, pod Zarz. Państw. w Łodzi, ul. Tamka Nr 12 (d. Morska) przyjmie od zaraz KSIĘGOWEGO ze znajomością nowoczesnej, przemysłowej księgowości. Warunki do omówienia wg siatki plac. Zgłaszać się z życiorysem i poświadczeniami oraz odpisami świadectw do Wydziału Personalnego Fabryki.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Kpt. Sportowego Nr 5

Wyznaczam następujących zawodników na mistrzostwa Polski w dniach 8, 9, 10 i 11 kwietnia w Warszawie:
W wadze muszej — Brzóska Stanisław (Concordia).
W wadze koguciej — Czarniecki Stefan (Zryw — Łódź).
W wadze piórkowej — Borowski Ryszard (Concordia).
W wadze lekkiej — Mazur Bronisław (Tęcza).
W wadze półśredniej — Olejnik Jerzy (EKS).

W wadze średniej — Pisarski Józef (EKS).
W wadze półciężkiej — Zylis Henryk (EKS).
W wadze ciężkiej — Jaskóła Stanisław (Tęcza).
Sekundantem wyznaczam Gancarka Józefa.
Odjazd nastąpi dnia 8.IV.48 r. o godz. 7 min. 12 z dworca Łódź-Fabryczna. Zbiórkę zarządzam na godz. 6.30 na dworcu.
Kapitan Sportowy ŁOZB
(—) Sieroczewski Stanisław

Uwaga kolarze DKS-u!

w niedzielę otwarcie sezonu kolarskiego

W związku z uroczystością otwarcia sezonu kolarskiego, którą organizuje Łódzki Okręgowy Związek Kolarski w niedzielę, dnia 11 kwietnia rb., Zarząd Sekcji Kolarskiej DKS-u zwołuje na piątek, dnia 9 kwietnia rb. o godz. 19-tej nadzwyczajne zebranie wszystkich członków Sekcji. Zebranie odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Nawrot 73 — 75, na którym omówiony będzie kalendarz sportowy Sekcji na sezon 1948 r., wydane zostaną zawodnikom licencje i karty wyscigowe, koszulki klubowe, oraz skierowania do Miejskiej Poradni Sportowo-Lekarskiej.

Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków Sekcji na zebraniu obowiązkowe.
Równocześnie podaje się do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że ŁOZK wyznaczył zbiórkę kolarzy wszystkich klubów, w dniu otwarcia sezonu 11 kwietnia rb. na boisku DKS-u (ul. Nawrot, róg Wodnej) na godz. 7 min. 30, skąd o godz. 8-mej kolarze wyruszą na rowerach do Zgierza, na nabożeństwo. Po nabożeństwie, nastąpi na Krzywiu start do wyscigów propagandowych. Rozegrane będą: 25 km dla zawodników z kartami wyscigowymi i 15 km dla wszystkich chętnych — lecz tylko na rowerach turystycznych.

Z życia KS „Partyzant”

Zebranie sekcji motorowej

Zarząd Sekcji Motorowej KS „Partyzant” zwołuje na dzień 10 kwietnia rb. na godz. 18-tą w lokalu Klubu przy ul. Piotrkowskiej 49 Walne Zebranie wszystkich członków, kandydatów i sympatyków Sekcji Motorowej. Zebranie związane jest z otwarciem sezonu motorowego i zmianą składu Zarządu Sekcji. Z uwagi na ważność poruszanych spraw — obecność obowiązkowa.

Czeska liga piłkarska

PRAGA. W ramach IV rundy ligowych rozgrywek piłkarskich mistrzostwo Czechosłowacji, użyskano w niedzielę następujące wyniki:
AC „Sparta” — „Bohemians” 3:1 (2:1), „Jednota” (Koszyce) — „Slezska Ostrava” 4:2 (3:0), SK „Zilina” — „Cesko Budejovice” 4:4 (2:2), Victoria (Plzen) — SK „Slavia” 4:1 (2:1), „Cechie Karlin” — TSS „Trnava” 4:1 (0:1).
Po tych spotkaniach na czele I Ligi znajduje się nadal „Bohemians” — 14 gier, 17 pkt. przed SK „Bratislava” — 13 gier, 16 pkt. i AC „Sparta” — 12 gier, 16 pkt.

Mistrzostwa tenisowe ZSRR rozpoczęły się na kortach „Dynamo”

MOSKWA. Na kortach stadionu „Dynamo” w Moskwie rozpoczęły się mistrzostwa tenisowe Związku Radzieckiego. Uczestniczą w nich czołowi tenisiści radziecy z mistrzami ZSRR Nięgrebeckim i Kałmykową na czele. Ze znanych tenisistów startują również byli mistrzowie ZSRR: Nowicki, Kudriawcew i Ozierow.

Zwycięzcami spotkań w pierwszej rundzie zostali zawodnicy moskiewscy: Bielonenko i Korczagin. W ramach dalszych spotkań oczekuje się z dużym zainteresowaniem meczu Ozierowa z 19-letnim mistrzem Ukrainy Fridlandem.

Piłkarze Zrywu remisują w Łowiczu

W niedzielę, dnia 4.IV. br. bawiła drużyna piłkarska Łódzkiego Zrywu w Łowiczu, gdzie rozegrała zawody towarzyskie z miejscowym TUR-em. Spotkanie to zakończyło się po bardzo ładnej grze wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Program radiowy na dziś

- 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Pogadanki filmowa. 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Muzyka. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 „Przygoda Mikołajka”, słuchowisko dla dzieci starszych. 14.50 (Ł) Muzyka operowa (płyty). 15.10 (Ł) „O małej racjonalizacji pracy w przemyśle włókienniczym”. 15.20 (Ł) „Robotnicy mówią”. 15.25 (Ł) Wiadomości lokalne. 15.30 (Ł) Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.25 Skrzynka PKO. 16.30 „Głos Młodych”. 16.40 „Bitwa pod Racławicami” — audycja dla młodzieży. 17.00 „Uлюбione melodie”. 7.45 RUL — „Kraj i ludzie” wykład Mgr. J. Darbaga. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Muzyka taneczna. 18.45 „Zakłady dwór”. 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 „Wieczorna serenada”. 20.00 Dziennik. 21.00 (Ł) Koncert Chopinowski. 21.30 „Z życia Bułgarii”. 21.50 Pogadanka sportowa. 22.00 Muzyka lekka i popularna. 22.45 (Ł) Koncert życzeń. 22.58 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na dzień następn. 23.30 Zakończenie audycji Hymn

Ofiary

- NA WALCZĄCĄ GRECJĘ Pracownicy Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego — 2,600 zł., Zjednoczenie Przemysłu Aparat. Elek. z Centralnym Biurem Stud. — 5,300 zł.
NA ODBUDOWĘ WARSZAWY Jan Wesołowski, zam w Aleksandrowie przy ul. Daszyńskiego — 3,000 zł.
NA SIEROТЫ PO BYŁYCH WIĘZNIACH POLITYCZNYCH Wydział Transportu Rejonowej Centrali Apropwizacyjnej — 2,300 zł.
NA DZIECI PO POLEGŁYCH PEPPEROWCACH Bronisława Krystek, pracownica Ośrodka Konf. — 1,500 zł.